Oświadczenie

 Nie ma społecznej  zgody na rozpatrywanie i dyskutowanie przez Radę Miasta , a i mieszkańców Bydgoszczy   jakiekolwiek propozycji związanych  z podwyżkami opłat za usuwanie odpadów komunalnych. Najpierw prezydent musi  przedstawić dokładne rozliczenia kosztów dotychczasowego  funkcjonowania systemu. Rada Miasta przed dwoma laty zleciła Komisji Rewizyjnej zbadanie tego tematu.  Dane nie zostały jednak przekazane radnym. Zablokował je  ówczesny przewodniczący zespołu Komisji Rewizyjnej , blisko  związany z prezydentem były już radny Zegarski Maciej szef klubu PO. Pora na ujawnienie tych utajnionych danych!

 Dodać należy, że w 2015 roku, jeszcze przed uruchomieniem spalarni odpadów  przekonywano radnych i  Rady Osiedli o spodziewanej obniżce kosztów utylizacji odpadów. Co więc się nagle stało, że trzeba podwyżek opłat? Gdzie się podziały pieniądze  1 906 683 zł  z uzyskanej w 2015 roku nadwyżki wpływów nad kosztami. Na co wydano w 2016 roku prawie 3 000 000 zł ( deficyt )to już prawie 5 000 000 zł to nie 5 zł Gdzie się podzieją oszczędności dla systemu wynikające z obniżenia „opłat  na bramie” za dostarczanie odpadów  przez prywatne firmy , z którymi miasto podpisało umowy. Pytania można mnożyć , bo zarządzanie systemem  wydaje się wielką fikcją i budzi podejrzenia wyprowadzania uzyskanych od mieszkańców pieniędzy  na inne niż utrzymanie systemu , nieznane cele.

Działania Rafała Bruskiego próbującego poprzez rzekome  konsultacje skłócić Bydgoszczan , nie budzą zaufania do włodarza miasta.

Dlatego prosimy mieszkańców Bydgoszczy do podpisywania petycji **nie podejmowania uchwały w sprawie podwyżek za śmieci do czasu rozliczenia systemu .**

<http://www.citizengo.org/pl/71237-petycja-w-sprawie-nie-podejmowania-uchwaly-w-sprawie-podwyzek-za-smieci>